GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 220. — W Piątek dnia 20. Września 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 15. Września.

N. Pan przybył tu wczoraj z powrotem z Magdeburga.

Z dnia 17. Września.

J. K. M. Xiążę Karol, i

J. K. M. Xiążę August, przybyli tu z Magdeburga.

Z dnia 18. Września.

N. Pan raczył Generałowi piechoty, oraz Generałowi komenderującemu IV. korpusem armii, Jagow, dać order Orła czarnego.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 15. Września.

JW. Generał Hrabia Strogonow, Dyrektor główny prezydujący w Kom. Rząd. S. W. D. i O. Publ. wrócił do Warszawy.

Z Lublina, dnia 3. Września.

Dnia dzisiejszego obchodzoną była uroczystość rocznicy koronacyi Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości Najjaśniejszego Mikołaja Pawłowicza i Jéj Cesarsko-Królewskiéj Mości Alexandry Fedorowny, jako Cesarza i Króla i Cesarzowéj i Królowéj; o godzinie 10. zrana zgromadzone Władze wojskowe i cywilne udały się na nabożeństwo do kościoła katedralnego, które celebrowane przez JW. JX. Biskupa Wojakowskiego, Sufragana, odbyło się z największą solennością, w obec wielu zgromadzonych obywateli, mieszkańców, zasełających modły do Pana Zastępów za zdrowie i pomyślność Najjaśniejszego Pana i całéj Jego Dostojnéj Rodziny. Wieczorem w teatrze miejscowym dane było widowisko bezpłatne dla publiczności i stósowna do uroczystości kantata odśpiewaną została. Wszystkie zaś gmachy rządowe i domy prywatne rzęsisto były oświecone.

Szwajcarya.

Z Waadt, dnia 2. Września.

Wojsko do Vevey wysłane weszło do miasta tego bez przeszkody; spokojność przywrócona i w sprawie zaburzenia przedsięwzięto śledztwa sądowe. — Podobne zamieszki zakłóciły także spokojność w Lausanne. W niedzielę widziano tam zbiegowisko, słyszano przeraźliwe okrzyki. Dom, w którym się Metodyści byli zgromadzili, opasano, wszakże przestano na potłuczeniu okien i sprzętów. W poniedziałek, kiedy się towarzystwo missyonarzy zazwyczaj schodzi, użyła władza potrzebnych środków ostrożności; patrul z 40 żołnierzy i 1 oficera złożony, zajął przed do-

mem stanowisko; że zaś ta ostrożność nie była niepotrzebną, dowiodło to, co nastąpiło. O godz. 7. wieczorem spiknął się tłum niespokojnych na placu la Palud. Przez czas niejaki nie dopuszczał się żadnych bezprawi, ale po 8méj uderzył na dom mieszczanina jednego, który czém prędzéj posłał po wartę. Wysłano oficera z 12stu ludźmi. Tłum towarzyszył tymże z niezmiernym rykiem. Nadaremne były wezwania oficera; rzucano kamienie na dom, szturmowano doń z wrzaskliwemi okrzyki: „Precz z Momierami!“ Oficer musiał czém prędzéj posłać po wzmocnienie; poczém tłum cały wśród okropnych pogróżek się cofnął, a potém rozprószył.

Z nad jeziora Genewskiego, dnia 1. Września.

W bliskości Genewy, w Nantua i Gex zakłada rząd francuzki warownie. Już od roku całego wiele łożą kosztów na ufortyfikowanie zamku de l'Ecluse, gdzie Rodan wchodzi w granice Francyi, aby punkt ten jak najmocniéj oszańcować. Teraz téż niepodobna, pominąć go na prawym brzegu Rodanu, ani dosięgnąć go wystrzałami z pagórków na lewym brzegu, bo tutaj wznoszą się dwa piętra redut aż do samego szczytu, które za pomocą dróg krytych, w skałach wykutych, z zamkiem się stykają. Na innych punktach komunikacyjnych między Szwajcaryą i Francyą mają podobnież być założone obwarowania, np. w Aux Russes za górami Jura.

Z Neuchatel, dnia 7. Września.

Wczorajsze posiedzenie ciała prawodawczego zagaił Prezes Rady państwa przemową do zgromadzonych, w któréj im w treściwych słowach przypominał zamiar zwołania ich z dołączeniem przestrogi, aby pytanie przełożone z umiarkowaniem i uwagą, odpowiednią krytycznemu położeniu Stanu, zbadać i rozstrzygnąć raczyli. Zabrał potém Hr. Wesdehlen, mianowany Generalnym Prokuratorem, głos, wyjaśniając zdanie rządu. Zalecał zaś rząd, ażeby w celu ocalenia kraju od militarnego zajęcia, Stan cały do wyroku Sejmu zjednoczonego się zastósował i Deputowanych z ciała prawodawczego mianowanych d. 11. Września, jako na przeznaczony termin, do Zürych wyprawił, którzyby po złożeniu przysięgi, na podstawie układów związkowych pod dn. 7. Sierpnia 1815. roku, udział mieli w posiedzeniach Sejmu zjednoczonego. Po nastąpionych obradach nad zdaniem tém przyjęto ono o ile się dotyczy wysłania Posłów do Sejmu zjednoczonego, jednozgodnie (wyjąwszy tylko jeden głos) i w innych względach ze znaczną większością. Posłami mianowano Hr. Wesdehlen i Pana Terrise.

Z Zürych, dnia 10. Września.

Wczoraj wieczorem o godz. 7. przybyli tu Hr. Wesdehlen, Radzca Stanu, i Terrisse, Radzca miasta, aby jako Posłowie kantonu swego stósownie do wyroku Sejmu zająć miejsca i głosy swoje przy Sejmie zjednoczonym.

W ł o c h y.

Z Wenecyi, dnia 3. Września.

Gazety zagraniczne rozgłosiły wiadomość, że poczta do Mestie idąca na gościńcu została przytrzymaną, a jeden z passażyerów przez członków „Odmłodzonych Włoch“ zamordowany. Wiadomość tę dzisiejsza gazeta urzędownie zbija. — Doniesienia morzem tu nadeszłe opiewają, że w Konstantynopolu w dzielnicy przez Turków zamieszkałéj okropny wybuchnął pożar, który około 4000 domów pochłonął. (Nie wymieniono daty)

E g i p t.

Z Alexandryi, dnia 18. Lipca.

Mehmed Ali uzbraja wyprawę do Hedjas, gdzie zwłaszcza w okolicy Gedda panuje wielka niespokojność, wzniecona przez pewnego Turka, któremu głos publiczny przypisuje odwagę i rostropność. Uwija się on po kraju na czele kilku oddziałów i usiłuje zrobić powstanie. Napadł już wiele karawan, i mnóstwo pielgrzymów udających się do Mekki doznało jego napaści. Nie wiadomo, kto wyprawą Wice-Króla dowodzić będzie; słychać, iż dowództwo jéj powierzone będzie jednemu z Generałów Ibrahima Baszy. Wice-Król kazał posłać z Alexandryi do Suez potrzebną liczbę oficerów i majtków dla 5 lub 6 korwet, które niedawno kupił, a które przeznaczył do żeglugi na morzu Czerwoném. Miano zrabować własność i okręty kilku kupców egipskich; dla tego więc postanowiono uzbroić flotyllę w Suez.

N i e m c y.

Z Giessen, dn. 6. Września.

Wyroki zapadające w sprawach więźniów politycznych ciągle brzmią pomyślnie dla obżałowanych. Po uznaniu za niewinnego aptekarza Trapp, został wczoraj podobnie akademik Kriegh z Darmstadu na wolność wypuszczony a w obecnéj chwili (właśnie przed odejściem poczty) rozprzestrzenia się powszechnie wiarogodna pogłoska, że akademik Lang z Lengfeld także jutro zostanie uznany za niewinnego.

Z Frankfurtu n. M., d. 6. Września.

Wczoraj natychmiast po powrocie Pana Hrabiego Münch - Bellinghausen odbyło się pod przewodnictwem tegoż posiedzenie Związku

niemieckiego. Wszakże długo jeszcze trzeba będzie czekać, nim rezultaty obecnych układów dojdą do wiadomości publiczności; owszem jeszcze to wielkiém pytaniem, czy doniesienie pewnéj gazety, że zawyrokowanie tu nastąpi, się potwierdzi; rozumiemy że tam ważniejsze pytania europejskie, nie dotyczące się samych tylko Niemiec, zostają i zostaną pod rozbiór wzięte. — Od kilku dni nasza jazda miejska znowu musi w nocy patrulować; podobnie też wojsko tu załogą stojące od początku jarmarku częstsze odbywa patrule.

Z Kaiserslautern, dn. 5. Września.

Dnia 2. m. b. zawyrokowała istotnie tutejsza Izba sądowa, że pleban Hochdörfer po złożeniu kaucyi 2000 zł. ma być tymczasem na wolność puszczony; wszakże najwyższa władza krolewska protestowała uroczyście przeciw temu wyrokowi, a tak więc Sąd Appellacyjny pytanie to rozstrzygnie. Zresztą takowa protestacya jest w naszéj administracyi coś nadzwyczajnego; nie pamiętamy przypadku, żeby kiedy miała być założoną. Sprawę Hochdörfera odłożono teraz na dni kilka i toczyć się podobno będzie dopiero dn. 12. m. b. Obrońcą zaskarzonego jest Adwokat Heuser. — Dnia 1. m. b. wieczorem wydarzył tu się bardzo nieprzyjemny przypadek. Parobek Adwokata Gelbert został, nie dawszy żadnego do tego powodu, przez 6 żołnierzy z dobytemi pałaszami napadnięty, na ziemię powalony i prawie na śmierć okropnie zbity. Parobek ten, sam będąc żołnierzem urlopowanym, zjednał sobie względy domów, gdzie służył. Przy téj saméj sposobności płazowano także starca 70letniego, który właśnie tam przechodził. Rzecz ta ma być ściśle zbadana a winni poniosą srogą karę. — Niesie po głoska, że Geib, chcący się w skutek uwolnienia swego udać na łono familii, na granicy się dowiedział, że nowy przeciw niemu wydano rozkaz aresztu, poczém się ujrzał w konieczności, ujść śledztwa policyjnego; uważamy wreszcie, że prawie na śmierć chory. — Wyrok kontumacyjny przeciw Schülerowi i Savoye miał być w Dwuchmostach już przybity do pręgierza.

Z Lipska, dnia 15. Września.

(*Gaz. Rząd.*) — Wedle wiadomości listownych, uda się N. Cesarz Rossyjski z Münchengrätz przez Landshut, Wrocław i Kalisz do Modlina, gdzie wojsko rossyjskie i nowo-utworzona armia polska obozem stanęły. N. Pan odprawi przegląd tych korpusów.

Francya.

Z Paryża, dnia 9. Września.

Monitor dzisiejszy donosi w części urzędowéj, że w skutek przywrócenia związków politycznych z rządem Donny Maryi, Królowéj Portugalii, rząd francuzki Kawalera Daupias sprawującym interesa Portugalii w Paryżu urzędownie uznał, oraz że Panu Lurde w Lizbonie przesłano list zawierzytelniający go jako sprawującego interesa Francyi przy dworze Lizbońskim.

Pismo najnowszéj daty z Cherburga głosi, że pobyt Lorda Durhama tamże ma dążenie polityczne. Na wielkiéj uczcie dawanéj w owym porcie, siedział Lord z prawéj strony Króla, a Marszałek Soult z lewéj.

General Ramorino dnia 6. z Londynu jadąc przybił do przystani pod Calais, skąd się do stolicy puścił w drogę. Jak wiadomo, to Dom Pedro, do armii którego General z liczbą Polaków wstąpić zamyślał, służby jego nie przyjął.

Z Strasburga, dnia 5. Września.

Donoszą nam tu, że w kościele w Molsheim najniegodziwsze popełniono bezprawie; wszystko, nawet sam ołtarz, spustoszono tam i złupiono.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 30. Sierpnia.

N. Król ciągle jeszcze odzyskuje zdrowie i musi ścisłą zachowywać dyetę. Tego roku nie uda się do zamków letnich, ponieważ zmiana powietrza łatwoby mogła sprowadzić recydywę. — Twierdzą tu powszechnie, że Infant Franciszek Paula, który tu w tych dniach oczekiwany z St. Sebastian, natychmiast za zleceniem Królewskiego brata swego się uda do Portugalii, aby skłonić Infanta Don Carlos do wyjechania z granic Portugalii i udania się choć raz nareszcie do Włoch.

Uznanie Donny Maryi przez gabinet angielski pomięszało szyki Ministrom naszym, mianowicie Panu Zea Bermudez, który zawsze tego był zdania, że Anglia, dopóki pytanie wojenne w Portugalii ostatecznego nie dostąpi końca, nie pokwapi się z uznaniem swojém. Zresztą jedna sobie Pan Zea coraz większe zaufanie Monarchy, lubo go tu niektórzy o sekretne porozumienie z Don Carlosem obwiniają.

O stanie rzeczy w Portugalii drogą prywatną żadnych nie odbieramy wiadomości, kiedy w Badajoz jest tak nazwany „czarny gabinet“, który wszystkie listy rozpieczętuje. Gazeta zaś rządowa tchnie zupełnie duchem Miguelowskim.

Anglia.

Z Londynu, dnia 10. Września.

Wczoraj rozeszła się tu pogłoska, że Marszałek Bourmont za służbę podziękował, że armia Miguelistów się rozeszła i na ziemi hiszpańskiéj szukała schronienia. — Dzisiaj przybył nareszcie oczekiwany od dawna skuner „Pike“ z Portugalii do Falmouth, który

wszelako wcale inne przywozi nowiny. Listy jego wprawdzie jeszcze nie wydane, ale Kuryer już donosi co następuje: „Odebraliśmy z Falmouth przyłączoną depeszę, zawierającą ważne wiadomości, na wiarogodność których spuścić się można. Wynika ztąd, że Bourmont bynajmniéj ze służby się nie złożył, oraz, że armia Miguelistów się nie rozproszyła. Przeciwnie idzie Marszałek ciągle wprost ku Lizbonie, popierając zamysł swój początkowy, wypędzić Konstytucyonistów z stolicy i onę nanowo zająć." — Depesza ta jest treści następującéj: „Falmouth, w poniedziałek o 8. godzinie zrana. Skuner „Pike" tego momentu zawinął tu z Lizbony i Porto, przywożąc wiadomości z pierwszego miasta aż do 27., a z ostatniego aż do 29. m. z. sięgające. Walka jeszcze nie rozstrzygnięta, bo Bourmont z 18,000 wojska ciągnie niewstrzymanym pochodem wprost przeciw Lizbonie. Główna kwatera jego w Leira, 77 mil (angielskich) od Lizbony. General Lemos był w Santarem, 55 mil (angielsk.), a jazda Dom Miguela w Torres Vedras, 27 (angielskich) mil od stolicy. Dorozumiewają się powszechnie, że w kilka dni po połączeniu się wojsk wszystkich pod Torres Vedras uderzenie na Lizbonę nastąpi. Xiążę Cadaval z wojskiem swojém policyjném także jeszcze był w Torres Vedras. Zapewne postanowił Bourmont, z wielką siłą uderzyć na stolicę, przeto téż Dom Pedro wszelkiego dokłada starania, aby mu dostateczny stawić opór. Hr. Saldanha wyruszywszy w 6000 wojska z Porto stał w tyle Miguelistów. Linie fortyfikacyjne, sypane w odległości 2 mil naokoło Lizbony, nie były jeszcze skończone, ale pracowano około nich z nadzwyczajną gorliwością, i sądzono, że aż do d. 2. m. b. zostaną wykończone. Zdaje się wszelako, że ogół całego wojska, z którym Dom Pedro zamyśla czoło stawić nieprzyjacielowi, nie wynosi nad 9000; wszakże ponieważ przestać może na obronie odpornéj, tuszą sobie przyjaciele młodéj Królowéj, że podoła odeprzeć Miguelistów, znużonych długim pochodem i trudami każdego rodzaju. — Jakkolwiek bądź, trzeba się zawsze zaciętego i krwawego obawiać boju."

OBWIESZCZENIE.

Do przedaży publicznéj nieruchomości pod Nr. 117. na Szerokiéj i pod Nr. 152. na Butelskiéj ulicy tu w Poznaniu do Sebastyana Jewasińskiego należących, z których pierwsza na 16,253 tal. 26 sgr. 10 fen., a ostatnia na 5198 tal. 21 sgr. 6 fen., sądownie oszacowane zostały. Termina do licytacyi wyznaczone są

na dzień 22. Sierpnia r. b.,
na dzień 21. Października r. b. i
na dzień 8. Stycznia 1834.

godzinę 10. przed południem. Odbywać się będą w Izbie stron tutejszego Sądu Ziemiańskiego przez Referendaryusza Sądu Nadziemiańskiego Pflücker.

Chęć kupienia mający wzywają się niniejszém, aby się na terminach wymienionych stawili, z warunkami obznajmili i licyta swoje do protokółu podali.

Przybicie nastąpi na rzecz najwięcéj dającego, jeżeli przeszkody prawne nie zajdą.

Sporządzoną taxę codziennie w Registraturze Sądu Ziemiańskiego przejrzeć można.

Poznań, dnia 18. Maja 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Dobra szlacheckie Smiłowo w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém w Powiecie Szamotulskim leżące, publicznie drogą konieczněj subhastacyi przedane będą. Taxa (Ziemstwa prowincyalnego) wynosi 20,408 tal. 14 sgr. 4 fen.

Termina do licytacyi wyznaczone są na
dzień 17. Grudnia r. b.,
dzień 25. Marca r. p. i
dzień 30. Czerwca 1834.

o godzinie 9. przed południem. Odbywać się będą w Izbie stron tutejszego Sądu Ziemiańskiego przez Konsyliarza Roescher Sądu tegoż. Chęć kupienia mający wzywają się niniejszém, aby się na terminach wymienionych stawili, z warunkami obznajmili i licyta swoje do protokółu podali. Przybicie nastąpi na rzecz najwięcéj dającego, jeżeli przeszkody prawne nie zajdą. Nadmienia się jeszcze, iż każdy licytujący 2000 tal. kaucyi gotowizną lub w listach zastawnych złożyć obowiązany. Inne warunki licytacyi i przedaży w Registraturze naszéj przejrzeć można.

Poznań, dnia 1. Sierpnia 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 17. Września 1833.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	$96\frac{5}{8}$	$96\frac{1}{8}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$98\frac{1}{4}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$101\frac{1}{2}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	—	$99\frac{3}{4}$
Szląskie	$105\frac{3}{4}$	—